

I miejsce – kat. literacka  
**Kinga Ręba, kl. 3I**

*“Akademia pana Kleksa” Jan Brzechwa*

Choć uczymy się już w średniej,  
Akademia jest nam znana,  
Zapytacie pewnie "Jaka?"  
Pana Kleksa, jasna sprawa.  
Mają tutaj kleksografię.  
Tylko co to? W sumie, nie wiem!  
Geografia łączy się z wf-em.  
Szpak Mateusz, zjadacz piegów,  
Księciem okazuje się sprzed wieków.  
A pan fryzjer? Szkoda gadać.  
Armię robotów może on posiadać,  
Dzieło Ambrożego zniszczyć planuje,  
Takiego kogoś chyba nikt nie adoruje.  
Czyli krótko, zwięźle i na temat,  
To nie będzie jakiś wielki dylemat.  
Warto pamiętać o bajecznym i magicznym świecie,  
Który właśnie w "Akademii pana Kleksa" znajdziecie.

I miejsce – kat. literacka

## Piotr Marszałek kl. 3I

*"Dzienniki Gwiazdowe" Stanisław Lem*

W zeszłym roku "Cyberiadę" reklamował nieodpłatnie mądry ktoś;  
A ja szczerze przyznam, że tej "Cyberiady" mam już dość.  
Ładna to, co prawda, książka, tylko mało w niej ludzkości -  
I "ludzkości" i Ludzkości, bo to bajki o robotach;  
Co ze złości i wściekłości łamać "se" próbują kości.

Sacrebleu! Nie, o nie! - Ja o ludziach czytać chcę!  
Zbiór dzieł wszakże także Lema, tylko z krótszym w życiu stażu;  
Ukazuje filozofię w licznych bajnym anturaju.  
Ijon Tichy - kosmonauta, nasz bohater na dodatek;  
Podróżuje hen, daleko, bo ma pierwszej klasy statek.  
Jak Münchhausen - baron przed nim, opowiada on z powagą;  
jak się spotkał sam ze sobą przez pas asteroid jadąc-  
LECAĆ! Przez grawitacyjne pole!  
Ja...  
...nie wierzę skąd te opowieści bierze!  
Innym razem, pseudotranshumanizm zniszczył na planecie Karelirii;  
By delirii nie nabawić się to jeszcze;  
Streszczę, że z powodu firmy mlecznej.

## **II miejsce – kat. liter.**

### **Bartosz Różyński z klasy 4DP**

„*Potop*” Henryk Sienkiewicz

Kmicic był to człowiek prosty: bierz co dają, resztę zdobądź!  
Szablą jest u niego ręka, która bije, kaź/rze, nęka.

Stało się jednakże wiele, za ojczyznę gotów zginąć,

Stał się godnym wzorem szlachty, i wywalczył dawną  
miłość.

To opowieść jest prawdziwa, choć po prawdzie w pół  
zmyślona,

Lecz cóż szkodzi, jak oryginał, równie zmyślną był historią.  
Henryk wiedział co też pisze, pokrzepieniu serc tysiącom,  
pisał prawdę o tych wadach, co też siłą zwać się mogą.

**WYRÓŻNIENIE. – kat. liter./graf**

Mateusz Szwed 4F

**John Flanagan „Zwiadowcy Ruiny Gorlanu”**

„Zwiadowcy” to książka opowiadająca o początkach piętnastoletniego Willa jako ucznia zwiadowcy Halta. Sam Will z początku chciał zostać rycerzem, jak jego ojciec, którego nigdy nie poznał. Był zdziwiony, że zwiadowca chciał, żeby został jego uczniem.

„Zwiadowcy” to lekka książka, idealna na czas, gdy posiada się zastój czytelniczy. Czyta się ją bardzo szybko. Definitywnie moją ulubioną postacią został Will oraz Alyss.